

Ziyo, Poste restante

1.

Iluzji świat jak mistrz mone.
Maluje sam, ciemny deszcz.
Po szyby żółty liść, przykleił wiatr.
Tak, jak wysłany list na Poste stąd.
Poranna mgła opadła już
i płynie jesień poprzez park,
aleją róż.
Takiego lata wiatr używa słów,
a deszcz Chopina gra do plagi róż.

Ref:

Zostań ze mną jeszcze
i spraw, że to nie będzie pierwszy taki wrzesień,
bez ciebie.

Zostań ze mną jeszcze
i schowaj się przed deszczem,
bo w kalendarzu jesień
i nie chce być tu sam.

2.

Na szybie deszcz napisał znów.
To dla niej i udziały twe i śladowych ust.
Moja pierwsza łza spłynęła już.
Smutno w duszy gra, jesienny blus.
Dopadła mnie ta pora moja dziś.
W oczach ciągle masz jesienny pejzaz znów.
Kasztany lecą z drzew, brakuje słów.
Niedokończony wiersz, zmowy chłód.

Ref:

Zostań ze mną jeszcze
i spraw, że to nie będzie pierwszy taki wrzesień,
bez ciebie.

Zostań ze mną jeszcze
i schowaj się przed deszczem,
bo w kalendarzu jesień
i nie chce być tu sam.

Zostań ze mną jeszcze,
spraw, że to nie będzie pierwszy taki wrzesień, bez ciebie.
Zostań tuu, zostań ze mną jeszcze, schowaj się przed deszczem
w kalendarzu jesien i nie chce być tu sam.